

Mocne Wersy, Na garażach (feat. Obek, prod. Kosa)

Na garażach - tutaj musisz na straż miejską uważać
Na garażach - bo te kur* mogą ci wlepić mandat
Na garażach ? tutaj wódkę lepiej się namiętnie
Na garażach ? żaden z moich ziomków nie jest abstynentem

Dobra, co robimy?
Weź dawaj po ____
Choć to rzucam, to wraca jak bumerang
Znam ten temat, aż nadto dobrze
Ja poproszę cztery Łomżę i może ze dwa Książę

Na garażach ? ziomki piją balsam
Na garażach - czasami pyknę blanta
Na garażach ? wódkę leje z plastyku
Na garażach ? tu się chleje do świtu

Powitanie ziomka, bo wrócił z zagranicy
Jest Marcin sławny, Szczub i Rafiki
Cieć dzwoni po ochronę
Ziomki, ____
Znowu ktoś przychodzi, stawia litra na blacie
Inny się naje* i rzyga na parking
Weź mu nie polewaj ? już mu chyba wystarczy
Siedzimy na schodach, podjeżdża biała Skoda
Wszystkie ziomki już sączą browar

Na garażach - tutaj musisz na straż miejską uważać
Na garażach - bo te kur* mogą ci wlepić mandat
Na garażach ? tutaj wódkę lepiej się namiętnie
Na garażach ? żaden z moich ziomków nie jest abstynentem